

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Sobotę dnia 7 Czerwca v. s. 1819 roku.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau	Wiatry.	Odmia. w powie
	dnia 6 godz. 3 z połu.	27 cal. 9, 4 lin.	+ 20, 5 stopn.	Zachodni	Pogoda
	— 6 godz. 10 wiecz.	27 — 9, 2 —	+ 15, —	Półn. Zach.	Pogoda
	— 7 godz. 5 z rana	27 — 9, 0	+ 15, 5 —	Zachodni	Pogoda

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

St. Petersburg, dnia 31 maja.

Wielcy Xiążęta Ichmość *Mikołaj Pawłowicz* i *Michał Pawłowicz*, przybydź raczyli dnia 28 maja do Sofijskiego pocztowego domu, oba po szczęśliwem ukończeniu swych podróży, i w pożądanym stanie zdrowia. Natychmiast przemieniwszy w pocztowym domu odzienie, udali się do *Carckiego Siela*, a potem do *Pawłowska*.

(z gaz. *Zusch.*) *Ryga*, dnia 2 czerwca. Nie nowe w prawdzie, ale rzadkie zdarzenie zajęło tu w ostatnich czasach powszechną uwagę. Zmocnym wiatrem północno-zachodnim, na obszernych łąkach południowego brzegu *Dzwiny* spadło wielkie mnóstwo długich na półtora cala gąsienic, które na dość znaczney przestrzeni łąk pożarły trawę z korzeniami. Za spostrzeżeniem tych gąsienic, użyto natychmiast różnych środków: pokopano rowy, zmietano gąsienice w kupy, zabijano je i t. d. jednakże bez znacznego zmniejszenia przez to ich liczby. Dnia czwartego powłaziły w ziemię i zamieniły się w poczwarki. Mamy więc teraz niepomyślną wróżbę, widzenia ich znowu w postaci motylów, i rozmnożenia się tu ich gatunku. (Podobno naleybie byłyby posłużyły do ich zagładzenia weroneńskie walce, których tu do młócenia używają; a to przeciągając niemi napadniętą łąkę. Kilka par często odmienianych koni byłyby zapewne dostateczne do wygubienia tych nieprzyjaznych gości.)

## NIEMCY.

*Monachium* dnia 22 maja. Na posiedzeniu drugiej izby d. 21 maja, *P. Hornthal* roztrząsał szczegółowe wydatki ministrów, i radził zaprowadzić jak najprostszą administracyą. Żądał, aby Król nieutrzymywał posłów przy dworze londyńskim, neapolitańskim, madryckim, ituryńskim, lecz tylko agentów dyplomatycznych niższego stopnia; aby w *Rzymie* i *Petersburgu* byli tylko Rezydenci; aby ministrowi sprawiedliwości nie wyznaczano 10,000 złotych do wolnego rozporządzenia; aby tajną policyą zniesiono, i liczbę kommissarzów policji zmniejszono, i t. d. Mówiąc o wydatkach na więzienia, powiedział: „Gdyby ludziom lepiej się powodziło, byłiby lepszymi.”

*Karlsruhe*, dnia 21 maja. Na sessyi pierwszej izby dnia 19 bieżącego miesiąca mini-

ster skarbu *Fischer* oświadczył, iż podług postanowienia W. Xięcia, nowe prawo skarbowe, do którego projekt podany został dnia 10 b. m. izbie deputowanych, ma być przywiezione do skutku od dnia 1 lipca r. b. a to stosownie do § 82go ustawy konstytucyney, podług którego pierwszy budżet służy tymczasowie aż do porozumienia się w tój mierze ze stanami. Popierał potem *Baron Turkheim* wniosek swój, aby zanesiono do W. Xięcia prośbę o złożenie rachunków z pieniędzy wziętych tak od mocarstw sprzymierzonych za dostarczenie różnych potrzeb w kampanii r. 1815, jako też podczas pobytu wojska sprzymierzonego w pogranicznych prowincjach francuzkich. Przyjęła izba jednomyślnie ten wniosek, i zaleciła donieść o tём izbie deputowanych.

Izba deputowanych na sessyi dnia 19 b. m. dała nowy dowód chwalebne go ducha i jedności, jakie w niej panują, odsyłając do właściwego wydziału wniosek *P. Adrians*, ażeby ze skarbu publicznego powiększono uposażenie uniwersytetu albertyńskiego w *Freyburgu*. Inne także wnioski odesłano do wydziału. Mowa ministra *Fischer* wielkie sprawiła wrażenie. Widać, iż stan skarbu jest gorszy, aniżeli sobie wystawiano. Zdaje się, iż deputowani radzić będą zmniejszenie wydatków, zwłaszcza na wojsko, i chyba w konieczney potrzebie zezwolą na zaciągnięcie nowej pożyczki. Ciekawym także jest skutek wniosku Pana *Knapp*, względem ustawy W. Xięcia o stosunkach u dzelney dawniey szlachty *Rzeszy*. — *P. Hüber* raczył odmienić dwa artykuły w ustawie o urzędnikach, to jest: 1) iż urzędnicy którzy 5 lat krajowi nie służyli, mogą być oddaleni bez pensyi; 2) iż urzędników, bez względu na lata ich służby, można z jednego miejsca do drugiego przenosić. Postanowienie takie (rzekł) czyni urzędników uległymi, i pozbawia ich ducha konstytucyneygo.

Lękać się wypada rozruchów w kraju *Darmstadtzkim*, a osobliwie w Xięztwie *Starkenb. Dnia* 15 b. m. posłano wszystkim adwokatom w *Darmstadt* następujący rozkaz W. Xięcia: „Powziąwszy wiadomość, iż wbrew wydanym przez nas urządzeniom, nie ustaly jeszcze zdżności w Xięztwie *Starkenb. pod* przewodnictwem kilku *Adwokatów*, i że d. 14 b. m. odprawiło się zgromadzenie w domu zajezdnym



pod znakiem dworu darmstadzkiego; nakazujemy przeto nadwornemu naszemu sądowi, oznajmić tutejszym adwokatom, aby nadal wstrzymali się od wszelkiego uczestnictwa w tych zbrodniczych zdrożnościach, przez które wierni nasi poddani zostają uwiedzeni, i aby tylko pisali prośby od pojedynczych gmin i poddanych; w przeciwnym bowiem razie oczekiwać mają, iż surową ściagną na siebie karę, iżże najpierw będą wzięci do woyska, aby się do porządku i wypełnienia danych rozkazów przyzwyczaili." — Powyższe urządzenie sprawiło wielkie w całym kraju wrażenie. Nie przypisują go jednak własnemu przekonaniu W. Xiążęcia; podsunęli je zapewne urzędnicy, którzy się lękają publicznego sprawienia się z swoich czynności. Nie można nawet wątpić, iż W. Xiążę równie mądry, jak lud swój kochający, cofnie je natychmiast, skoro się dowie o prawdziwym stanie rzeczy. Przyczyną zaś tego urządzenia jest ciągle zgromadzanie się deputowanych narodu, którym adwokaci dopomagają.

Gazeta sztttgardska donosi iż ze względu na słabość zdrowia Hrabiego *Zeppelin*, przychyłając się Król Wirtemberski do podanej przez niego prośby, uwolnił go od sprawowania obowiązków ministra interessow zagranicznych i domu Królewskiego, a urząd ten porucił Hrabieciu *Winzingierode*.

#### PRUSY.

Berlin dnia 1 czerwca.

W. Xiążę Sasko-Weymarski przesłał Xięciu *Blücherowi* wielki krzyż orderu białego sokoła.

Ukończono już w tutejszey rękodzielni nader piękny serwis porcelanowy, który Monarcha nasz przeznaczył w podarunku dla Xięcia *Wellingtona*. Widzieć go można przez czas niejaki za biletami.

#### KRÓLESTWO HANNOWERSKIE.

Hannover, dnia 27 maja. Zawczoraj ukazał się tu patent na otwarcie, w kształcie loteryi, pożyczki krajowej. Summa jej wynosi 810,000 talarow. Powróconą będzie w 6 po sobie następujących latach, każdego razu przez ciągnięcie losów w d. 1 lipca.

Xięciu Rejentowi miała być uczyniona ze strony jednego z pierwszych państw stałego lądu propozycja, zgromadzenia nad *Elbą* moznego kordonu, który z drugim owego państwa ma się połączyć. (z gaz. *Zusch*.)

Dnia 22 b. m. ukończyło się tegoroczne posiedzenie stanów hannowerskich.

#### ANGLIA

(z gaz. *Zusch*.) Londyn, dnia 26 maja. Od niejakiego czasu zamiana gońców między Londynem a Sztokholmem jest bardzo częsta.

Krąży tu pogłoska, o odwołaniu naszego posła z *Washingtonu*.

Lord *Beresford* spodziewany tu jest w miesiącu czerwcu; uda się on potem do Niemiec, dla poratowania zdrowia w tamecznych kąpielach. Xiążę *Wellington* uda się także, ale prędzej jak w miesiącu lipcu, do *Töpliz*, zapewne w poleceniach dyplomatycznych; albowiem

wielu Monarchow ma się tam zjechać około tego czasu.

Izba niższa, również jak izba wyższa, przyjęła wczoraj postanowienie względem banku. Bank zatem rozpocznie znowu w oznaczonych czasach wypłaty swoje.

#### WŁOCHY.

W gazecie berlińskiej czytamy ze *Włoch*, pod 18 maja: Wiadomości z *Rzymu* o stanie zdrowia Ojca świętego, nie są pożądane.

Xiężna *Wallii* mieszkać będzie tego lata w *Rzymie*. Wiejskie mieszkanie swoje nad jeziorem *Como* przedała Xięciu *Torlonta*.

*Lucyan Bonaparte* prosił urzędu państwa kościelnego o pozwolenie odesłania syna swego do Stanów Zjednoczonych amerykańskich, do *Józefa Bonapartego*. Udający się tam amerykański poseł przy dworze szwedzkim, pan *Russel*, chciał go z sobą zabrać. Ale kardynał sekretarz stanu *Consalvi*, odmówił *Lucyanowi*, i oświadczył mu, ażeby się wprzód opozwolenie pięciu mocarstw sprzymierzonych postarał.

Xiążę *Kalabrii* uwiadomił pod 7 maja ministeryum sycylijskie o blizkiem przybyciu swoim do *Palermi*, donosi razem że Król *Napolitański* nie prędzej jak w przyszłym roku odwiedzi Sycylią.

#### SZWECYA.

W gazecie paryżkiej *Journal des Débats* czytamy z *Bruxelli* pod 20 maja: „Dzienniki tego miasta zastanawiają się nad artykułem z *Frankfortu*, w gazecie *Journal des Débats* umieszczonym, względem wielkich odmian jakie zaistniały w Europie północnej. Rozumieją tu, że dwór Szwedzki umieści półurzędowe oświadczenie w gazetach hamburskich.”

#### TURCYA

(z *Korr. hamb*). *Konstantynopol*, dnia 26 kwietnia. Od niejakiego czasu zachodzą tu krwawe rozprawy między Janczarami a innymi wojskami. Znaczniejsze rozruchy powstały przed 10 dniami, kiedy żywa rozprawa między Janczarami a Bostandzemi wybuchnęła. Aga pośpieszył na miejsce, dla przywrócenia pierwszych do porządku; ale herszci obrócili oręż przeciw niemu; strzelono nawet do niego, i z wielką trudnością uszedł niebezpieczeństwa. Poźniej udało mu się wprowadzić uwięzić hersztów, których podusić kazał; jednakże zdarzenie to pozbawiło go służby. Dziś złożony został ze swego urzędu i wygnany do *Rodosto*. Ale od tego czasu powiększyły się bardziej rozruchy. Z małych przyczyn wybuchnęły wczoraj nowe kłótnie między korpusem *Kumbaradzich* a robotnikami w arsenale. (Są to prawie sami *Kurdowie*, nader dzikich obyczajow ludzie). Wczorajem przyszło do powszechny rozprawy, w której obie strony na przemian zwyciężały. Najprzód Janczarowie zdobyli arsenał; potem dobyto ich koszary, ale zatarasowali oni bramy i już zatoczone były nabite działa. Nakoniec z wielką pracą udało się (dowodzącemu arsenalem) kapitanowi *Baszy*, przywrócić nieco porządek; ale dziś zrana rozpoczęła się nanowo walka,



i dotąd mieszkańcy owej części miasta są w największej obawie, żeby skutkiem tej bitwy nie wszczął się pożar. Z obu stron jest już wiele zabitych i ranionych. Naczelną władzę wojskową, użyły wszystkich środków dla pogodzenia rozjątrzonych partyj; ale dotąd było to bezskutecznem.

Wczoraj zrana o godzinie 3 widziano Iskudar w płomieniach i nieprędko ogień przytłumiony został.

Porta uznała nakoniec uczynioną w tutejszym porcie krzywdę jednemu okrętowi rossyjskiemu. Reis Effendi w piśmie przeproszającym do Barona Strogonowa, doniósł o ukaraniu winnych, a przesłaniem zwykłych podarunków w kwiatkach i owocach, pogodzenia się dowiódł.

#### AMERYKA POŁUDNIOWA.

W gazecie rzyckiej *Zuschauer* czytamy co następuje: „W Madrycie odebrano doniesienie z *Caraccas* pod 25 lutego: dnia 1 wyruszył generał *Morillo* przeciw powstańcom; d. 4. odparł nieprzyjaciela, który chciał mu bronić przeprawy przez rzekę *Arenca*. Od tego czasu aż do 25 lutego nie odebrano żadnej nowej wiadomości w *Caraccas*, co bardzo łatwo objaśnić można, gdyż *Morillo*, podług wiadomości z Indyy zachodnich, d. 9, 10 i 11 lutego zupełnie przez *Paeza* pobity został, i zapewne od pomienionej rzeki jest odcięty. Tameczna wojna zdaje się już być ukończoną.

Donoszą z *Buenos-Ayres* pod 22 lutego,

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cenz. Czł. — „Wilnie” Drukarni Redakcyi piśm. periodycz.

#### WILNO.

W porządku towarzyskim, jak jest ze wszelkich miar nieoceniona spokojność między sąsiadującymi, tak w przeciwnym razie, wynikające spory i kłótnie, na niewyrachowane obywateli narażają nieprzyjemności i straty. Zaczęty process dwudziestoletni od poprzedników naszych, a przez nas samych lat siedm uporczywie popierany, dał nam uczuć skutki zawodu prawnego, w całej obszerności tego wyrazu. Wyznaczeni na akta inkwizycyi i weryfikacyi do majątności Szlegierszek *WW. Kozakowski Sędzia Ziem. Kowieński i Towiański Pisarz Ziem. Wileń.*, Urzędnicy duchem prawnego obywatelstwa odznaczający się, tak swém poważnym pośrednictwem, jako i trafnym rozsądkiem, przez podanie ugodliwych środków, a dobrowolne przez nas ich przyjęcie, przywracając zgodę i spokojność, owoc kilkonastoletniej pieńi na zawsze umorzyli. Ile pozyskana harmonia udziela roskoszy stronom pojedynym, tyle czujemy się być obowiązani przed całą publicznością oddać sprawiedliwość, i wyż wspomnianym szanownym Urzędnikom złożyć najwyższe podziękowanie, iż w dokonaniu tak chwalebego przedsięwzięcia, pomimo uszczerbku w własnych interessach, nie miały przeciąg czasu z niezmordowaną gorliwością poświęcić raczyli. Wilno dnia 4 junii 1819 roku.

Jerzy Wersocki kapitan b. W. P.

Wincenty Jatowt Deput. b. wywod. z Ptu Rosień.

#### O g ł o s z e n i a.

1. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na roz-

że w mieście tém znajdowała się naówczas mocna partya, która żądała, ażeby portugalczykom oświadczyć wojnę i zawrzeć pokój z *Artigasem*.

*Symon Bolivar*, prezydent rzeczypospolitej Wenezuelskiej etc. z pałacu swego w *Augustura* wydał pod d. 2 marca 1819 odezwę do żołnierzy i maytków hiszpańskich, którzy z wyprawą kadykską spodziewani są na wodach Ameryki południowej. Zaręcza on każdemu z nich, przechodzącemu do powstańców, nie tylko najprzyjaźniejsze przyjęcie, ale że wszystkie potrzeby wojenne, któreby z sobą przynieśli, tak w amunicyi jako i w innych rzeczach, od nich zakupione i gotowemi pieniędzmi zapłacone będą. Każdy zaś officer otrzyma wyższy stopień i większą płacę. Obiecuje nadać grunta tym, którzyby tego chcieli.

#### WYSPA Ś. HELENY.

(z gaz. *Zusch*). *Bonaparte* zajął d. 3 stycznia nowe mieszkanie swoje. Używa on teraz często przechadzki, i zatrudnia się codziennie przez kilka godzin ogrodnictwem. Wiele listów które od jego krewnych i przyjaciół dla przesłania do Londynu przyszły, sekretarz stanu bez otwierania w jeden pakiet ułożył i będą mu w krótcę przesłane z wielą przeznaczonemi dla niego pismami peryodycznemi. Mowią, że na żądanie dwóch mocarstw użyte być mają w postępowaniu z nim inne środki, i że rozkazy w tej mierze poszły już do gubernatora wyspy ś. *Heleny*.

dział funduszow zmarłego w Mieście Minsku Michela Aronowicza Ruchwarga dla jego wierzycieli destynuowany, skutkiem remissy miesiąca januaryi dnia dwudziestego siódmego w Mińskim Magistracie, i dekretu pierwszorzjadowego miesiąca marca dnia 21 w Sądzie swoim roku teraz ogłoszonych, wzywa wszystkich tegoż Ruchwarga kredytorów, pretensorów i dłużników, oraz sukcesorów: najprzód do złożenia w kancelaryi Magistratu Miasta Mińskiego do dnia pierwszego julii, komportacyi, pierwszych, mającey wyświecić należności pod utratą onych i sub nullitate documentorum, drugich, mogącey odkryć i zwiększyć masę funduszow na satysfakcyą przeznaczonych, pod winami sprzeciwieństwa, a po uskutecznieniu tego, dostateczney i jednoczasowej w tym Sądzie rozprawy na dzień pierwszy oktobra roku teraz, innych pod amissą, innych pod obawą sadzenia in contumaciam: i o tém przez trzykrotną w Gazecie Kur. Littgo awizacyą wszystkim do kogo to należy wiadomo czyni. U tego wyroku podpisy następujące: Ignacy Bucewicz Podśęd. Ziem. Miń. Exdywizor, Józef Bohuszewicz Prez. Bur. Exdywizor, Samuel Knabenhouff Rattman. Za zgodnością z dekretem świadczą Adam Makarewicz Reg. Exd.

1. Urszula Elżbieta z Falkow Szulcowa przez mniejszą w Kuryerze Litew. awizacyą, po trzykroć do ogłoszenia podaną: wszystkich komu o tym wiedzieć należy zawiadamiam, iż w roku 1818 junii 23 na ś. Jannabyłam wiecznością za prawem wierzycielskim przy-



znanym dwa folwarki, Gryniuny i Sokoliszki zowiące się w Gubernii Wileńskiej w Pcie Upickim w Parafii Prunowskiej leżące, i przez intromisyą urzędową w aktualną weszłam posesyą od W. J. Pana Jakuba Zyrardynga. Kto by zatém miał jakie długi przez ewikcyą oparte na wspomnionych folwarkach lub rościł jaką pretensyą do byłego dziedzica JP. Zyrardynga, upraszam publicznie każdego kogo tylko to interessować może, aby swoje długi i pretensye jawił wcześniej przed terminem roku 1821 junii 23 w Sądzie Ziem. Upickim lub Grodz. tegoż Ptu w Mieście Powiatowym Poniewieżu. Po takowym bowiem terminie trzyletnim od nabycia i weyścia w possessyą nie raz wspomnionych folwarkow, moje obowiązki zaspakajania jakichkolwiek pretensyi do majątkow wspomnionych regulować się mogące ustają i nikt nie będzie miał prawa dopominać się opłaty jakichkolwiek długow ode mnie z dóbr takowych. Takowe oświadczenie podaję do Gazet Franciszek Bortnowski.

Ogłasza się po raz drugi i trzeci.

3. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

U Urr. Johannie de Thiele oraz jey potomstwu z dokładem opieki, Kajetanowi Radcy departamentu Płockiego i Stanisławowi Kanonikowi Pułtuskiemu, Łunieskim, pozew przed Sąd Magistratu Wileń, z powodztwa Ur. Piotra Franciszka Szultza, który obzał. pozywa, mieniąc i referując się do wiedzonego w Sądzie Magistratu Wileń. procederu, zapadłych dwóch pierwszego suspensionis, drugiego comportationis dekretów, a mianowicie o to: żał. w państwie Pruskim mieszkający gdy przez gazetę uwiadomionym został o spadley sukcesyi po zmarłym ostatnim z familii de Tyllich, Janie Jakubie de Tyllim podpułkowniku woysk pol. w mieście Wilnie, przedsięwziął podróż do Wilna z okolic Gdańska, celem osiągnięcia takowey sukcesyi, lecz znabazł do osiągnięcia oney dwie przeszkody: najprzód bowiem obzał. Johanna de Thiele weszła z prośbą do magistratu Wileń. w roku 1818 na dniu 30 maja w zamiarze wydobyć sukcesyi wcale do siebie nie należney, obzał. zaś Łuniescy przez zapozew edyktałny w roku 1818 25 gbra w gazecie Kuryera Lit. za Nrem 96 zamieszczony stosunek swoy w cale bezdowodnie, bez wyswiecenia swey descendencyi do majątku po zmarłych w mieście Gubernskim Wilnie Józefie i Janie Jakubie de Tylich oświadczyliście, przez jakowe swe kroki żał. naybliższemu z sukcesorow, bo rodzenemu zmarłych siostrzanowi, objęcie spadku zmitrężyliście, na proceder kosztowny żał. naraziliście, a w rozpoczętym procederze samemi wybiegami pracując nie już ony jak nayrychley ukończyć, ale przewlec jak naydaley przez zapozwanie osob wcale do sprawy nie należnych, wzdawanie onych, zyskiwanie w sprawie odkładów, staraliście się, żalcy jednak idąc do kontynuacyi rozpoczętego przez obzał. procederu, wyjaśnia swą descendencyą następnie: Jan Józef de Tylli kapitan woysk pol, na Barbarze Wenefrydzie z Szubalskich żonety spłodził trzech synów, Jana Jakuba de Tylli w roku 1757 14 czerwca; Joachima Konstantego w roku 1759 3 maja, i Józefa 1760 5 8bra (jak dowodzą chrzestne metryki) narodzonych, oraz córkę Barbarę w roku 1762 12 kwietnia urodzoną, ci wszyscy bracia bezpotomnie pomarli, Barbara zctym siostra i jey potomstwo spa-

dku całkowitego stała się aktorka, ta zasłużona Franciszkowi Bogumiłowi Szultzowi miała dwóch synow, żał. Piotra Franciszka, w roku 1785 4 lipca narodzonego, po śmierci brata swego Ludwika żał. jedynym będąc successorem wszelkiego po wujach swych spadku, iazie do Sądu z prośbą o złożenie: najprzód już nakazanych poręek tak przez U Urr. Łunieskich jako też przez Ur. Johanne de Thiele, nieulegających żadnemu zaprzeczeniu, poświadczonych przez władzę Sądową, że poręcznicy posiadają swobodny i odpowiadający pretensyom żał. majątek, poczem skassowania wszelkiego obzał. do sukcesyi po de Tyllich w mieście gubernskim Wilnie zmarłych pretensorstwa, ile gdy zeszy Józef de Tylli w testamencie swym w roku 1808 augusta 26 w magistracie Wileń. oblatowanym wyraził żał. jedynym successorem mianował przez słowa „Jeżeli by brat Jan nieżył zapisuję majątek siostrzanom moim, Piotrowi, i Ludwikowi z Barbary Tyllowny Szultzowey rodzającym się” usunięcia obzał. Johanne de Thiele i jey potomstwa od sukcedowania, z powodu iż ona nawet (jak się daje widzieć z kursujących po mieście Wilnie zeszłego jey męża inskrypcyow) do innego nazwiska należy, przyznania wszelkiego spadku po de Tyllich żał., złożenia świadczenia zaprzysiężoney komportacyi, a za niezłożeniem sądenia na obzał. win sprzeciwienstwo, sądenia na obzał. i ich poręcznikach wydatkow prawnych i kosztow podrózných, oraz wszystkich szkód i strat, jeżeli by te z zatury summ mianowicie u Hrabiego Chodkiewiczu nastąpiły i tego, wszystkiego uznania, co czasu prawa dowiedzie się z wolną tey żaloby poprawą.

1819 mca maja 24 dnia Woźny niżej wyrażony zeznamam tym moim rellacyinyi podanego pozwu kwitem, iż kopy onego cztery z oryginalem zgodnych z instancyi Ur. Piotra Franciszka Szultza 1szą po Ur. Johanne de Thiele jey potomstwo i opiekę, oraz U Urr. Kajetana Radcę Depart. Płockiego i Stanisława Kanonika Pułtuskiego, Łunieskich, jako w wielkim Xieństwie Litt. nie osiadłych, do drzwi sądowych przybiłem, 2gą po Ur. Johanne de Thiele jey potomstwo i opiekę Ur. Antoniemu Gierłowiczowi przydanemu sądownie prokuratorowi, Adwoksubseliow Wileń, 3cią po U Urr. Kajetana Radcę Dep. Płoc. Stanisł. Kanon. Pułtuskiego Łunieskich Ur. Dominikowi Szklennikowi Adwok. Sądu. Gł. onych plenipotentowi oczewisto w ręce w mieście Wilnie popodawałem, 4tą po wszystkie wyżej wyrażone osoby do gazety Kuryera Lit. per avisationem podałem, i o terminie stawania przed sądem magistratu Wileń. oznayniłem i opowiedziałem. Stanisław Parymonowski Woźny Ptu Wileń. Że wolno do druku przyjąć poświadczam Franciszek Święcicki P. B. M. W.

Wyjeżdżają za granicę.

1. Do Szwecyi ra powrót do familii swojej Annu Małgorzata Anders, przemieszkiwająca w powiecie Szawelskim od 1811 roku.

2. Do Prus z powrotem Profesor szkół Kieydanskich Grzegorz Mowczanowicz z żoną i córką swą oraz z służącą Barbarą Paszkiewiczówną.

2 Do królestwa Pruskiego Wileński mieszczanin Józef Mowszowicz Zadberg Prykaszczyk i Gildy kupca Nieswizkiego Gabryela Lénybowicza Goldberga, z będącym przy nim wileńskim mieszczaninem Szmoilą Hirszowiczem Hurwiczem na miesiąc dziesięć.